



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

6/2007

wtorek

2 października 2007

1250 dni po wstąpieniu do UE

Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



PASSA

nr 37 (374), 20 września 2007

KRAKOWIANKA

(melodia *LiD*-owa)

Jestem sobie krakowianka,
Fajduli, fajduli, faj,
Chciałam oddać... głos na Janka,
Fajduli, fajduli, faj.

Wszystkie plany diabli wzięli,
Fajduli, fajduli, faj.
Zamiast Janka mamy Nelly!
Fajduli, fajduli, faj.

Ma być Nelly wzorem kobiet,
Fajduli, fajduli, faj.
Cóż ja biedna teraz zrobię?
Fajduli, fajduli, faj.

Zanim spalę się ze wstydu,
Fajduli, fajduli, faj,
Może wybrać Janka z *LID*-u?
Fajduli, fajduli, faj.

Chyba sięgnę po kieliszek,
Fajduli, fajduli, faj.
Ostał mi się ino... Zbyszek.
Fajduli, fajduli, faj.

21 października



Wybory do Sejmu i Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej 2007

PASSA

nr 40 (377), 11 października 2007

TRWA ZABAWA

(na melodię *Ram, ciam, ciam*)

Tutaj Wiejska... trwa zabawa,
Mamy we wsi niezły kram,
I ci z lewa i ci z prawa,
Tańczą polkę, ram, ciam, ciam.

Um ta rira...

Pan wodzirej (niewysoki)
- Tańczcie - mówi - jak wam gram.
Jak coś powie, zrywać boki!
Śmiech to zdrowie, ram, ciam, ciam.

Um ta rira...

Żeby lud go nie wygwizdał,
Obiecuję: więcej dam!
Nikt wam nie da, tak jak *PIS* da,
A lud wierzy, ram, ciam, ciam.

Um ta rira...

W konkurencji bezpośredniej
Toczą spór, kto większy cham,
Kto wymyśli większą brednię,
Ten zwycięża, ram, ciam, ciam.

Um ta rira...

Nie ustają w bijatyce,
Po co nam ten cały chłam?
Lepsze cepy, czy kłonicze?
Trudny wybór, ram, ciam, ciam.

Um ta rira...

I tak od tygodni parę,
Sam w chocholim tańcu trwam:
Kto wykiwa cały naród,
Ten wygrywa! Wynik znam.

Um ta rira...

PASSA

nr 35 (372), 6 września 2007 roku

JAM UCZCIWA AŻ DO BÓLU

(na melodię *Czterech tysych się zebrało*)

Wieść gruchnęła niecodzienna.
Moja córuś, tyś brzemienna!
Jędręk po wsi rozpowiada,
Żeś uległa u sąsiada.

- Co też gada on, matulu!
Jam uczciwa aż do bólu.
Całe szczęście mam nagranie,
Co zdarzyło się na sianie.

Słychać tam jak szłam przez pole,
Potem skrzypią drzwi w stodole,
W końcu cisza się nagrała,
A to dowód, żeś nie dała.

- Ja ci, córuś, wierzę święcie,
Nie ma sprawcy, jest poczęcie,
Lecz co na to powie tata?
- Ani chybi, winien szatan!

PASSA
KABARET WÓJTKA DĄBROWSKIEGO

nr 32 (369), 16 sierpnia 2007 roku

PORAŻAJĄCE! PORAŻAJĄCE!

Dziś dla was wieści mam krew mrozącą.
Porażające! Porażające!
Kaśka się z Jędrkiem puszczała w sionce.
Porażające wprost!

Tam się z młynarzem tarzała w mące.
Porażające! Porażające!
Mąż był rogaczem, jasne jak słońce.
Porażające wprost!

W końcu ktoś doniósł mu o małżonce.
Porażające! Porażające!
Więc chciał przydybać Kaśkę na łące.
Porażające wprost!

Wziął urządzenie nagrywające.
Porażające! Porażające!
Po czym zaczął się przy jabłonce.
Porażające wprost!

Niechący o tym napomknął Bronce.
Porażające! Porażające!
Tak powstał przeciek. I koniec końcem...
Porażające wprost!

Wszyscy się we wsi bawią jak brzdące.
Porażające! Porażające!
Takie w tym roku lato gorące.
Porażające wprost!

MKWD NA ŻYWO!!!

Najbliższa Giełda Satyry Politycznej

dk **Dom Kultury
Śródmieście**

Warszawa, ul. Smolna 9
8 października, godz. 19



PASSA
KABARET WÓJTKA DĄBROWSKIEGO

nr 39 (376), 4 października 2007 roku

OLEK, MORDO TY MOJA!



Olek, mordo ty moja,
Tyś lewicy ostoja!
Tyś idolem, nadzieją dla *LiD*-u!
Miałeś wpadkę, nie przeczę,
Ale trzeźwy człowieczek
Dał mi więcej powodów do wstydu.

Olek, mordo ty nasza,
Mnie nie musisz przepraszać,
Dałeś plamę, lecz dobrze, że wracasz!
Mam już dość abstynenta,
Co sto wojen rozpętał.
Od dwóch lat, choć nie piję, mam kaca.

Olek, ty moczymordo,
Gin ci szkodzi i bordo,
Lecz zawdzięczam ci Unię i *NATO*,
Więc wybaczam ci *faux pas*,
Bo wie dobrze Europa
Kto jest wodzem, a kto dyplomatof?

Olek, ty ochlapusie,
I tak jesteś na plusie,
Lepszy kwas niż szemrane zasady.
Niech to ciemny lud kupi:
Cóż z trzeźwego, gdy głupi,
Lepszy mądry, choć nie jest bez wady.

Olek, mordo kochana,
Jeszcze raz zrób coś dla nas,
Dość podziałów! Wypijmy na zgodę!
Lepiej wybrać przy wódce,
Niż przebudzić się wkrótce,
I kolejny raz pluć sobie w brodę.



przedruk z tygodnika **PASSA**
KABARET WÓJTKA DĄBROWSKIEGO

fot. Piotr Szymański
(zdjęcie wykonano 15 maja 2007 roku
podczas wieczoru autorskiego w *WSEI*)

© *MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)*
Warszawa, tel / fax (22) 641 64 40, 0-600 630 952
www.spotkaniapiosenka.org

Następny numer ukaże się 21 listopada 2007 roku (1300 dni po wstąpieniu do UE)